

Ballada antysojowa

Słowa: Jakub Pochrybniak

Metrum: 4/4

Muzyka: Krzysztof Myszkowski

Wykonawca: 21. WDW „Stare Żbiki”

1. D A D A
 D A Brnąłem do ciebie, barze,
 G0 h G0 h
 G fis G fis
 G A G A
 D A D A
 G0 h G0 h
 G fis G fis
 G A D G A D
 O tyle lepsze od soi, że aż odbiera mowę

Ref: D A D A
 G0 h G0 h
 G fis G fis
 G A G A
 D A D A
 G0 h G0 h
 G fis G fis
 G A D G A D
 A teraz jeść, nareszcie jeść
 Mięsiwa — nie soję
 Smakowe kubki cieszą się
 A jelita z tęsknoty aż stoją
 Cięłęcina, wołowina
 Zapachem swym nęci
 Od mięsa krów, szalonych krów
 Wprost w głowie się kręci Vivat mięso!

2. D A Płyną przeze mnie kęsy
 G0 h Rozkoszy dodając
 G fis Wielka jest kielbasy moc
 G A O jej smaku nie wspominając
 D A Tkwi w moim wnętrzu mięso
 G0 h Z mięsa siła ogromna powstaje
 G fis Kwatermistrz — soi z Tesco fan
 G A D Nawet nie wie ile dobre mięso daje

Ref: D A Mięso, mięso wspaniałe jest
 G0 h A soja nie całkiem
 G fis Jak soję zjesz, to bardzo chcesz
 G A Kwatermistrza uderzyć wałkiem
 D A Marzy mi się, marzy mi się
 G0 h Z kielbasą fasolka
 G fis Jeśli kwatermistrz soję da
 G A D To będzie rozpierzdolka